



KS. WALDEMAR PACKNER

redaktor wydania

Przeciętny mieszkaniec miasta zużywa dziennie prawie 150 litrów wody. Ocenia się, że około 15 proc. ludności w Polsce pije wodę, która nie spełnia norm czystości. W ocenie specjalistów nasz kraj nie jest zasobny w wodę, a w przyszłości mogą pojawić się problemy z zapotrzebowaniem w nią. Woda na Śląsku, ta z naszych kranów, nadaje się do spożycia i jest bezpieczna, choć patrząc na kamień w czajniku, można mieć wątpliwości. O śląskiej wodzie i czy warto inwestować w filtry na stronach IV i V. ■

ZA TYDZIEŃ

- Czy powstanie ŚLĄSKA AGLOMERACJA. O propozycji utworzenia największego miasta w Polsce
- GLIWICCY LICEALIŚCI spotykają się każdego roku z dziećmi z domów dziecka

200 osób wyjechało do Zagrzebia

Modlitwa za przyszłość

Z diecezji gliwickiej około 200 osób wyjechało do Zagrzebia. Nowy Rok przywitają na modlitwie razem z młodzieżą z całej Europy.

„Pielgrzymkę zaufania przez ziemię” zainicjował przed laty brat Roger z Taizé. Na przełomie roku młodzież z całej Europy spotyka się w jednym z miast naszego kontynentu. – To wędrowanie po Europie uważam ze niezwykle cenną inicjatywę – powiedział ks. Klaudiusz Szymroszczyk, który w naszej diecezji koordynuje wspólnoty Taizé. – Nie wszyscy młodzi chcą spędzać sylwestra na zabawach czy prywatkach.

Z Gliwic wyjechały m.in. osoby, które na co dzień pracują w Wielkiej Brytanii czy Irlandii. – Do wigilijnej wieczery zasiedli z najbliższymi, ale sylwestra chcą spędzić na modlitwie – powiedział ks. Szymroszczyk.

W diecezji gliwickiej przygotowania do wyjazdu odbywały się w Gliwicach, Zabrze i Tarnowskich Górach. To ostatnie



ROMAN KONZAL

miasto odwiedził pod koniec października brat Marek ze wspólnoty w Taizé.

W Zagrzebiu młodzi spotykali się na wspólnej modlitwie oraz w grupach językowych i tematycznych. Każdy mógł znaleźć coś interesującego dla siebie. Pielgrzymi przez kilka dni mieszkali przy parafiach oraz u osób prywatnych. To zawsze okazja do nawiązania czasem długoletnich przyjaźni.

Z Gliwic do Zagrzebia wyjechało 70 osób

Być może w tym roku na takie spotkanie nie trzeba będzie jechać aż tak daleko. – Jest propozycja, aby tegoroczne spotkanie modlitewne odbyło się w jednym z polskich miast. Ale to okaże się wkrótce – powiedział ks. K. Szymroszczyk.

W tym roku do Zagrzebia przyjechało ponad 40 tys. młodych z całej Europy, w tym aż 8 tys. z Polski.

KS. WALDEMAR PACKNER

ŻYWA SZOPKA W ZABRZU



ROMAN KONZAL

Attrakcją, i to nie tylko dla dzieci, jest żywa szopka, która stoi przy kościele św. Anny w Zabrze. – Cały rok w plebanijnym ogrodzie trzymamy zwierzęta. Przed trzema laty postanowiliśmy tam zbudować naszą stajenkę – wyjaśnia ks. prał. Józef Kusche, proboszcz. Obok stajenki chodzą dwie górskie kozy, paw, koguty, kury (zwykle i ozdobne), kaczki, króliki oraz gołębie. W sumie jedenaście zwierząt. – Po każdej Mszy rodzice z dziećmi przychodzą do stajenki. Frajdą dla dzieci jest to, że mogą karmić zwierzęta. Być może w przyszłym roku

W żywej szopce w Zabrze znajduje się 11 zwierząt

uda nam się do szopki sprowadzić jeszcze więcej zwierząt – mówi ks. Kusche. Wejście do ogrodu jest otwarte, dlatego szopkę można zwiedzać przez cały dzień. ■

Rok 2006 w dieceji

Styczeń

■ W gliwickiej katedrze **MSZY ŚW. O POKÓJ** przewodniczył 1 stycznia bp Gerard Kusz. W homilii nawiązał do orędzia Benedykta XVI, który jako fundament pokoju wskazał prawdę. – Musimy dawać świadectwo prawdzie nawet wbrew opinii publicznej – powiedział bp Kusz. Ubiegły rok pokazał, że te słowa stały się jeszcze bardziej aktualne.

■ Caritas Diecezji Gliwickiej i parafialne koła charytatywne na święta Bożego Narodzenia przygotowały około **4000 PACZEK DLA DZIECI**. W ramach Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom Caritas rozproszona została ponad 52 tys. małych świec i 16 tys. dużych. Dochód został przeznaczony m.in. na ośrodek w Rusinowicach.

Luty



KLAUDIA CWOŁEK

DO PUSZEK na rzecz ofiar katastrofy budowlanej w Chorzowie. Mszę w intencji ofiar zawalenia się hali targowej odprawił w gliwickiej katedrze bp Gerard Kusz.

■ 11 lutego, w Światowym Dniu Chorego, bp Jan Wierczonek odprawił **MSZĘ W KAPLI CY GLIWICKIEGO INSTYTUTU ONKOLOGII**. Potem odwiedził ponad 600 chorych. W tym dniu odbyła się również pielgrzymka chorych do sanktuarium w Lubecku. Przed cudownym obrazem modliło się około 300 chorych. Tego samego dnia bp Gerard Kusz konsekrował nowy ołtarz w parafii pw. św. Kamila w Zabrze.

■ 5 lutego, zgodnie z rozporządzeniem bp. Jana Wierczonek, we wszystkich parafiach diecezji została przeprowadzona **ZBIÓRKA**

Marzec

■ 1 marca, w Środę Popielcową, bp Jan Wierczonek odprawił Mszę w gliwickiej katedrze podczas której poświęcił **STACJE DROGI KRZYŻOWEJ**, które po 30 latach powróciły na swoje miejsce. W latach 70. zostały zdjęte i zastąpione Drogą



Krzyżową wykonaną metodą sgraffito. Tego samego dnia w kościołach parafialnych odbyła się zbiórka na misje, a pieniądze trafią do togijskiej diecezji Sokodé.

■ Od 31 marca do 8 kwietnia w Zabrze przeprowadzono kampanię ewangelizacyjną z filmem „Jezus”. W ramach kampanii odbyło się około **100 PROJEKCYJ FILMU „JEZUS”**. Celem akcji było dotarcie z Dobrą Nowiną do szerokiego grona ludzi stojących z dala od Kościoła oraz zaangażowanie w życie parafialne tych, którzy do tej pory nie włączali się czynnie w parafialną wspólnotę. Podobna akcja pierwszy raz odbyła się w Gliwicach w 2003 roku.

Kwiecień

■ W całej diecezji uroczystie obchodzona **I. ROCZNICĘ ŚMIERCI JANA PAWŁA II**. Odbyły się liczne koncerty, spotkania, wystawy, nabożeństwa. Mszy św. w katedrze przewodniczył bp Jan Wierczonek, a w Zabrze, w kościele św. Wojciecha, z wiernymi modlił się bp Gerard Kusz. – Ludzie patrzyli na niego i widzieli Chrystusa. Swoim życiem cały był dla innych – powiedział w homilii ordynariusz gliwicki.

■ 2 kwietnia bp Gerard Kusz poświęcił **TRZY NOWE DZWOINY** w parafii w Żernikach. Największy (580 kg) nazwano „Maryja”, drugi – „Jan Chrzcziciel” (420 kg), trzeci, o wadze 260 kg – „Dobry Pasterz”. Pierwszy raz parafianie usłyszeli głos nowych dzwonów w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego.

■ 29 kwietnia odbyła się tradycyjna **PIELGRZYMKA DIECEZJALNA DO GROBU ŚW. JADWIGI** w Trzebnicy. Obywa się ona każdego roku od po-



ROMAN KONZAL



KLAUDIA CWOŁEK

wstania diecezji. – Jesteśmy tutaj, aby dziękować za drogę jej wiary – powiedział w homilii bp Jan Wierczonek.

Maj

■ 6 maja w kościele seminaryjnym w Opolu **ABP ALFONS NOSSOL WYŚWIĘCIŁ NOWYCH DIAKONÓW**. Świecenia przyjęło osiemnastu kleryków z diecezji gliwickiej (jedenastu z diecezji opolskiej).

■ 6 maja odbył się w Bytomiu Karbiu **II DIECEZJALNY PRZEGLĄD SCHOLI LITURGICZNYCH**. Uczestniczyło w nim sześć zespołów śpiewających, a najlepsza okazała się grupa z parafii pw. Bożego Ciała w Bytomiu Miechowicach.

■ 6 maja odbyła się **XI PIELGRZYMKA CHORYCH I NIEPEŁNOSPRAWNYCH** z diecezji gliwickiej do sanktuarium w Rudach. Uczestniczyli w niej także chorzy z domów pomocy społecznej i stowarzyszeń, m.in. z Zabrze, Gliwic, Piekar, Tarnowskich Gór oraz Sośnicowic. – Jesteście potrzebni współczes-

nemu człowiekowi, który hołduje tylko temu, co piękne, zdrowe i bogate – powiedział niepełnosprawnym w homilii bp Gerard Kusz.

■ Duża grupa wiernych wyruszyła na krakowskie Błonia, aby wziąć udział w **SPOTKANIU Z BENEDYKTEM XVI**. Młodzież spotkała się z Papieżem w sobotę 27 maja. W niedzielę dołączyła do nich spora grupa wiernych, w tym niepełnosprawni, którzy przyjęli, aby wziąć udział w papieskiej Mszy.



ROMAN KONZAL

Diecezji gliwickiej

Czerwiec

■ 3 czerwca ośmiu diakonów przyjęło w gliwickiej katedrze z rąk bp. Jana Więczorka **ŚWIĘCENIA KAPŁANSKIE**. – Wierni oczekują od was, że będziecie specjalistami od spotkania człowieka z Bogiem – przypomniał neoprezbiterom bp Więczorek.

■ 13 czerwca bp Jan Więczorek poświęcił **NOWĄ SIEDZIBĘ CARITAS DIECEZJI GLIWICKIEJ**, która mieści się przy ul. Ziemowita 2 (naprzeciw katedry). Z różnych form działalności diecezjalnej Caritas skorzystało w ubiegłym roku ponad 60 tys. osób. Caritas Diecezji Gliwickiej prowadzi m.in. ośrodek w Rusinowicach, DPS w Wiśniczach, 18 stacji opieki oraz 11 gabinetów rehabilitacyjnych.



ROMAN KONZAL

■ 17 czerwca w katedrze uroczystość dziękowano za **25 LAT BISKUPIEJ POSŁUGI** ordynariusza gliwickiego Jana Więczorka. Niestety z powodu pobytu w szpitalu dziękczynna Eucharystia odbyła się bez Jubilata. Przyjechali m.in. abp Damian Zimoń z Katowic, abp Stanisław Nowak z Częstochowy, bp Wiktor Skworec z Tarnowa, bp Stefan Cichy z Legnicy, bp Jan Kopiec i bp Paweł Stobrawa z Opola oraz bp Piotr Skucha z Sosnowca. – Bp Jan Więczorek podjął się niełatwego tworzenia od podstaw struktur nowej diecezji oraz jej integracji w jeden organizm kościelny – powiedział w homilii abp D. Zimoń.



ROMAN KONZAL

Lipiec



ROMAN KONZAL

stańło sześciu solistów i osiem zespołów. Grand Prix otrzymała grupa „Łaską zbawieni” z Gliwic i ona nagra płytę w profesjonalnym studiu muzycznym.

■ W lipcu ruszyła w Gliwicach **JADŁODAJNIA CARITAS**, która mieści się przy ul. Ziemowita 2. Jednorazowo może tam spożywać posiłek 60 osób. Posiłki wydawane są przez cały tydzień od 11.00 do 15.00, a otrzymują je najbardziej potrzebujący mieszkańcy Gliwic.

■ Od 30 czerwca do 2 lipca trwał **FESTIWAL CANTATE DEO 2006**. Do konkursowej rywalizacji

Sierpień

■ Od 22 do 25 sierpnia szli na Jasną Górę pielgrzymi z diecezji gliwickiej. W tym roku było ich ponad 2 tys. **DIECEZJALNA PIELGRZYMKĄ** nawiązuje

do roku 1626, kiedy to po obronie Gliwic mieszkańcy zobowiązali się do corocznego pieszego pielgrzymowania do Częstochowy.

Wrzesień

■ Od 15 do 24 września trwał w Bytomiu **II KONGRES RUCHÓW I STOWARYSZEŃ** Diecezji Gliwickiej. Rok wcześniej kongres odbył się w Zabrze, a w tym roku odbędzie się w Tarnowskich Górach. Według ks. Jarosława Buchenfelda

kongres dał ruchom możliwość zaprezentowania się, a dla wielu stał się okazją do większego zaangażowania w życie Kościoła. – Wciąż brakuje współpracy pomiędzy świeckimi i kapłanami. Potrzeba więcej zaufania – powiedział na zakończenie bp Kusz.

Październik

■ Od 30 IX do 8 X przebywały w Zabrzu **RELIKWIE SERCA SW. KAMILA**. To wydarzenie bez precedensu, ponieważ relikwie opuściły Rzym pierwszy raz od 400 lat. Okazją była 10. rocznica ogłoszenia św. Kamila patronem Zabrze. Przez tydzień tysiące wiernych modliło się w kościele św. Kamila.

■ W całej diecezji obchodzono 15 października **VI DZIEŃ**



ROMAN KONZAL

PAPIESKI. Biskup Gerard Kusz poświęcił na gliwickim lotnisku kamień, który upamiętnia pobyt w tym miejscu Jana Pawła II.

Listopad

■ 30 listopada **STUDIUM MUZYKI KOŚCIELNEJ W GLIWICACH** obchodziło 10-lecie. Powstało jako filia studium działającego przy Wydziale Teologicznym w Opolu. Od tego roku placówka gliwicka jest już

samodzielną jednostką. W ciągu 10 lat przewinęło się przez studium ponad 200 osób, obecnie kształcą się w nim 59 studentów, a w Diecezjalnej Szkole Organistowskiej – 25. Zajęcia prowadzi 16 nauczycieli.

Grudzień

■ 4 grudnia biskupi Jan Więczorek i Gerard Kusz przewodniczyli w Gliwicach i Bytomiu **MSZOM Z OKAZJI BARBÓRKI**. Modlono się zwłaszcza za ofiary tra-

gicznego wypadku w KWK „Halemba”. 3 grudnia Mszy barbórkowej w Zabrzu przewodniczyli abp Sławoj Leszek Głódź z Warszawy oraz bp Gerard Kusz.

Zmarli kapłani

■ 15 STYCZNIA – ks. Leonard Pająk, proboszcz par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Zabrzu.

■ 8 MAJA – ks. radca Leopold Rychta, proboszcz par. Gliwice Bojków.

■ 10 MAJA – ks. prałat Władysław Kopeć, emerytowany proboszcz w Rudach,

■ 6 CZERWCA – ks. Franciszek Śliwka, proboszcz par. w Tworogu.

■ 21 LIPCA – ks. dziekan Ernest Janoszka, emerytowany proboszcz par. pw. Wniebowzięcia NMP w Gliwicach Łabędach.

■ 12 SIERPNI – ks. Gustaw Klapuch, emerytowany proboszcz par. pw. św. Józefa w Tarnowskich Górach.

■ 7 PAŹDZIERNIKA – ks. Jan Białowąs, rezydent w par. NSPJ w Zabrzu Rokitnicy.

Czasem wygląd nieestetyczny

Jaką wodę

Znikające ze sklepu butelki z wodą mineralną. Rosnący popyt na wszelkiego rodzaju filtry do uzdatniania wody, paniczny lęk przed tzw. kranówką.

Czy „wodna psychoza” na Śląsku jest uzasadniona?

Według specjalistów – nie.

tekst

ADAM SOSNOWSKI

Woda pitna powinna być przede wszystkim bezpieczna dla zdrowia. Powinna posiadać odpowiednią ilość soli mineralnych i witamin niezbędnych dla prawidłowego rozwoju ludzkiego organizmu. Woda pitna nie powinna być zanieczyszczona, ale nie powinna być także destylowana. Jaka więc być powinna?

Taka woda, jakie źródło

Jakość wody w naszych kranach zależy od wielu czynników. Podstawowym i chyba najważniejszym jest jej pochodzenie. To, czy woda dostarczana jest z ujęć naziemnych czy podziemnych, ma bezpośredni wpływ na jej jakość. Z ujęć naziemnych woda na Śląsk dociera z okolic Żywca, a przede wszystkim z okolic Goczałkowic i Kobiernic. Gliwice natomiast korzystają z wód głębinowych, które są bardziej bezpieczne od powierzchniowych. Jedynym mankament wód głębinowych to ich twardość. Po przegotowaniu często widzimy unoszący się w szklance biały osad. Jest to problem natury estetycznej, nie wywiera negatywnego wpływu na na-

szcze zdrowie. W przypadku Gliwic twardość wody jest zróżnicowana, w zależności od studni, z której pobierana jest do sieci. – Ogólnie w całym mieście woda jest twarda, ale bezpieczna dla zdrowia – tłumaczy Bogumiła Molencka z Państwowej Inspekcji Sanitarnej w Gliwicach. Woda powierzchniowa ze zbiorników naziemnych jest bardziej miękka, ale też bardziej narażona na skażenia zewnętrzne, chociażby przez ścieki poprzemysłowe. Dlatego bardzo istotną rolę w całym procesie uzdatniania wody odgrywają sanepidy i przedsiębiorstwa wodociągowe, które na bieżąco monitorują jakość i skład chemiczny wody. Bardzo ważnym elementem decydującym o jakości wody jest także system wodociągowy, który powinien być odpowiednio monitorowany i bezpieczny.

Gotowanie. Fakty i mity

Gotowanie uzdatnia do picia przede wszystkim wodę pochodzącą z nieznanego źródła. Badania dowodzą, że czas gotowania powinien oscylować w granicach 5 min.,

„Typowy” czajnik z osadzonym kamieniem. Jednak woda, którą mamy na Śląsku, jest całkowicie bezpieczna

potem woda jest całkowicie bezpieczna do picia, bo gotowanie zabija prawie wszystkie bakterie. Woda wprowadzona do sieci wodociągowej jest bezpieczna dla zdrowia. Czasem zdarzają się awarie, wtedy wo-

da jest brązowa, ale nie jest szkodliwa ze względów bakteriologicznych. Woda, zanim trafi do naszych kranów, przechodzi najpierw wiele procesów uzdatniania, filtracji, badań oraz kontroli.

Filtry. Stosować, czy nie?

W stacjach uzdatniana woda, aby usunąć mętność i za-

nieczyszczenia, stosuje się filtry. Są to tzw. aktywne filtry węglowe, które przede wszystkim eliminują z wody związki organiczne, mogące stanowić zagrożenie dla zdrowia. Sama filtracja przez piasek, żwiry i węgiel aktywny nie eliminuje z wody soli mineralnych, które są bardzo potrzebne. Kłopot, który może występować w przypadku filtrów domowych, to ciągłość filtracji. Na stacjach uzdatniania obieg wody przez filtry jest ciągły. W przypadku filtrów domowych nie zawsze, co powoduje rozwijanie się innych bakterii. Aby temu zaradzić, należy najpierw przefiltrować sam filtr, przepuszczając przez niego sporą ilość wody. Negatywnym przykła-

Ile kosztuje woda?



zny, ale całkowicie zdrowa

nam leją?

dem filtrów domowych, które często proponowane są przez sprzedawców, są filtry tzw. odwróconej osmozy. Wprawdzie pozbawiają one wodę wszelkich mętności i twardości, ale jednocześnie przy uzdatnianiu czynią z niej wodę destylowaną. Woda destylowana jest idealnie czysta, co nie znaczy, że całkowicie zdrowa. Jest pozbawiona soli mineralnych, które są niezbędne do prawidłowego rozwoju i funkcjonowania ludzkiego organizmu. Mimo że mikroelementy są uzupełniane pożywieniem, lekarze sta-

nowczo odradzają nagminne spożywanie wody destylowanej. Przy zakupie wszelkiego rodzaju filtrów, szczególnie przy ofertach telefonicznych i podczas „magicznych” prezentacji, powinniśmy kierować się przede wszystkim zdrowym rozsądkiem.

Cena, cenie nierówna

Wyjściowa cena wody, dostarczanej przez Górnśląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów SA wynosi około 1,60 zł za metr sześcienny. Dlaczego więc w poszczególnych mia-

stach naszego regionu ceny wody się różnią? Powodów jest kilka. Różnice wynikają z odmienności systemów kanalizacyjnych, których utrzymanie w niektórych śląskich miastach jest droższe. Nie bez znaczenia jest także długość przepływu wody oraz stopień jej dodatkowego uzdatniania. W rachunkach rozliczeniowych cena zimnej wody podawana jest zazwyczaj wraz z opłatą za jej odprowadzenie, czyli odpływ ścieków. Jej wysokość ustalają poszczególne miejskie przedsiębiorstwa wodociągowe. ■



ZDJEŃCA PAWEŁ JUREK

Woda bywa twarda lub brudna. W gliwickich kranach narazona jest na dużą ilość kamienia. W innych śląskich miastach na zanieczyszczenia. Eksperti przekonują, że jest bezpieczna dla naszego zdrowia

Woda na Śląsku bezpieczna

Butelkowana czy kranówka?

Rozmowa

z **prof. Waldemarem Sawiniakiem**, dyrektorem Instytutu Wody i Ścieków Politechniki Śląskiej w Gliwicach

ADAM SOSNOWSKI: *Czy znając zapewnienia specjalistów, możemy bez gotowania pić wodę z kranu?*

PROF. WALDEMAR SAWINIAK: – Woda, ze względów zdrowotnych, praktycznie na całym Śląsku spełnia wymogi wody do picia. Jest bezpieczna dla naszego zdrowia. Nie ma w niej żadnych zanieczyszczeń, chyba że zdarzy się jakaś awaria, wtedy trzeba ją przez kilka chwil odpuścić. Na Śląsku woda jest bardzo dokładnie kontrolowana, więc naprawdę nie ma powodów do paniki. Czasem mam wrażenie, że wywoływanie swego rodzaju psycho-



ADAM SOSNOWSKI

zy jest chwytem czysto marketingowym.

Mimo to mieszkańcy naszego regionu wolą pić wodę butelkowaną. Czy taka woda jest bezpieczniejsza?

– Wojewódzkie sanepidy bardzo często i dokładnie kontrolują jakość wody, którą pijemy. Prawie we wszystkich przypadkach chemiczny skład wody, którą kupujemy w sklepach za duże pieniądze, nie różni się

w ogóle od tej, która leci z naszych kranów. Jest inny problem. Trzeba zabezpieczyć odbiorców wody przed ewentualnym skażeniem bakteriologicznym. Wodociągi muszą wodę dezynfekować. Tu nie ma dyskusji – woda musi być bezpieczna bakteriologicznie, stąd różnymi środkami się ją dezynfekuje.

Jakie to środki?

– Ktoś, kto ma wrażliwy nos, wyczuwa zapach chloru czy innego związku – to jest przeważnie dwutlenek chloru i to może napawać obawą, że skoro woda ma specyficzny zapach, to jest niezdrowa. Ona musi mieć taki zapach, jeżeli ma być bezpieczna. Wracając do wcześniejszego pytania – to jest właśnie zasadnicza różnica między wodą, która leci z kranu, a tą, którą możemy kupić w butelkach. Woda butelkowana przechodzi szereg dodatkowych procesów dezynfekujących, określają to odpo-

wiednie przepisy, dlatego woń chloru jest niewyczuwalna. W przypadku tzw. kranówki jest to poziom zapachu absolutnie bezpieczny dla zdrowia. Wyjaśniono to w sposób naukowy na całym świecie. Amerykanie dodają nawet większe dawki chloru niż my, bo wolą mieć wodę odpowiednio bezpieczną bakteriologicznie. Chlor dodaje się do wody profilaktycznie, by zabezpieczyć czystość wody w sieci.

Czy Pan pije wodę prosto z kranu?

Często piję. Nie robię tego z uporem maniaka, np. codziennie szklanek. Jeżeli jest potrzeba to owszem, napiję się i nie robię z tego żadnego problemu, ponieważ wiem, co w niej jest. I nie jest to żadne „podbijanie bębenka” w imieniu wodociągów. Woda na Śląsku jest naprawdę bezpieczna, poza tą nieszczęsną twardością, która niestety obniża jej walor estetyczny. ■

Wojewódzkie Zakłady Ortopedyczne mają 50 lat

Doświadczenie i najwyższa jakość

Od 50 lat bytomski zakład wykonuje protezy i gorsety ortopedyczne na najwyższym poziomie. Długoletnie doświadczenie oraz wybitni specjaliści są gwarancją, że świadczone usługi spełniają oczekiwania wszystkich pacjentów.

Wojewódzkie Zakłady Ortopedyczne (WZO) bezpośrednio pomogły prawie 620 tys. pacjentów, pośrednio około 2 milionom Polaków. Tylko te liczby świadczą o renomie bytomskiego zakładu. Obecnie WZO wykonują 400 rodzajów przedmiotów ortopedycznych z zastosowaniem półfabrykatów najnowszej generacji. Przed laty, jako pierwsi w Polsce, zastosowali sztuczne tworzywa w produkcji protez, z Bytomia pochodziły również nowatorskie pasy stabilizujące kręgosłup.

– Dla nas najważniejszy jest pacjent i jego dobro – mówi inż. Henryk Kosz, od 2000 roku dyrektor zakładu. – Każdą protezę czy but ortopedyczny wykonujemy dla konkretnego pacjenta. U nas nie ma masowej produkcji.

Urynkowanie, czyli nabijanie kasy

Urynkowanie usług ortopedycznych sprawiło, że dziś każdy może handlować tego typu sprzętem. Nie potrzeba żadnego fachowego przygotowania. Dla takich „zwykłych handlowców”

BYTOMSKIE ZAKŁADY ORTOPEDYCZNE

ul. Stefana Batorego 17 (obok Szpitala Specjalistycznego nr 2), 41-902 Bytom, e-mail: zakortop@a4.pl, tel. 032/281-42-81, 281-42-82, fax 032/281-65-16. Pacjenci przyjmowani są w dni robocze od 7.00 do 15.00, w poniedziałki do 17.00.



ZDJĘCIA ROMAN KONZAL

zysk, a nie dobro pacjenta, jest najważniejszy. W Europie Zachodniej, aby otworzyć sklep ze sprzętem ortopedycznym, wymagane jest fachowe przygotowanie. U nas protezy może sprzedawać każdy – od kierowcy po bufetową.

Często po horrendalnie wysokich cenach oferuje się pacjentom protezy, które zakład bytomski wykonuje o wiele taniej, z tych samych półfabrykatów. – Istnieje tylko kilka zakładów wykonujących półfabrykaty do produkcji protez. Stąd każdy zakład zaopatruje się u tych samych producentów – wyjaśnia Krystian Kaczmarek, długoletni dyrektor WZO, który z zakładem związany jest od 1957 roku.

Chorym wmawia się, że tylko u nich są zagraniczne, czyli lepsze półfabrykaty, a to oczywiście kosztuje. Czasem nazwa firmy w obcym języku ma przekonać potencjalnych klientów i być gwarancją „europejskiego” poziomu. Tymczasem zdarzają się przypadki, kiedy proteza, rzekomo wykonana z włókna węglowego, była zwykłą imitacją, pomalowaną czarną farbą. Bu-

Krystian Kaczmarek (w środku) w pracowni butów ortopedycznych. W Bytomiu takie buty wykonuje się dla każdego pacjenta indywidualnie

ty ortopedyczne, szyte niby na miarę, wydawane są od ręki. – Przecież wykonanie takiego buta zaczyna się od pobrania miary, wykonania modelu i uszycia. Tego nie da się zrobić w dniu zgłoszenia się do zakładu – tłumaczy K. Kaczmarek.

Często lekarze, „zaprzyjaźnieni” z konkretnymi firmami, kierują pacjentów po amputacjach do tych, a nie innych zakładów czy sklepów. Świadczone tam usługi nie zawsze są na najwyższym poziomie, ale za to zawsze droższe.

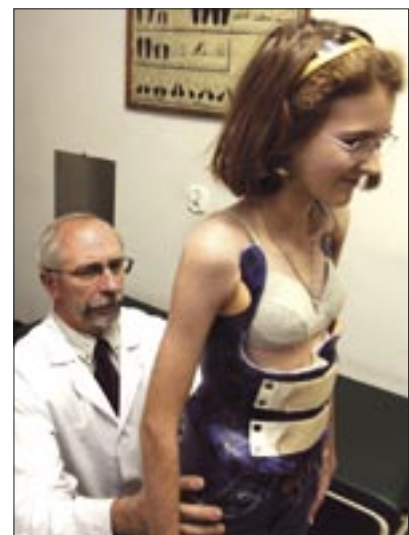
Wykonanie protezy czy gorsetu to czas około czterech tygodni. Po dwóch tygodniach od zamówienia pacjent ma „przymiarkę” podczas której koryguje się ewentualne błędy. Kolejne dwa tygodnie to dopracowywanie i wykończenie.

Dziś WZO specjalizują się m.in. w gorsetach do leczenia bocznych skrzywień kręgosłupa (skolioz). – Wykonujemy gorsety typu Chêneau, współpracując z twórcą tych gorsetów, i posiadamy certyfikat jakości – mówi inż. H. Kosz.

Zakład wykonuje świadczenia w ramach limitów określonych przez NFZ. Za przedmioty przekraczające limit pacjent może starać się o dofinansowanie z MOPS-u oraz PFRON-u.

KS. WALDEMAR PACKNER

Inż. Henryk Kosz, dyrektor WZO, przymiera gorset Roksanie Ochlak z Rudy Śląskiej. Gorsety typu Chêneau, korygujące skoliozę, to specjalność bytomskich zakładów



Konkurs dla dzieci

Święte filary

Wspólnie z Radiem PLUS i Wydawnictwem Jedność proponujemy najmłodszym czytelnikom udział w konkursie. Każdego tygodnia jest do wygrania ciekawa książka, ufundowana przez Wydawnictwo Jedność. Tym razem konkurs związany jest z życiem świętych.

Z dziedziny psychologii bardzo przydatne mogą okazać się książki: „Dobrodziejstwo samotności” (tysiąc powodów, aby dobrze czuć się ze sobą), „Terapia miłości małżeńskiej” (jak radzić sobie z codziennymi problemami), „Lęk i depresja” (jak sobie z nimi radzić), „Ból miłości” (co robić, gdy uczucie rani), „Podróż życia” (jak docenić pozytywne strony życia), „Już dłużej nie wytrzymam” (o małżeńskich konfliktach) oraz „Dreńcza zazdrość” (gdy niszczy międzyludzkie relacje). O książki „Jedności” pytaj w księgarniach. Więcej na stronie: www.jednosc.com.pl.

W tym tygodniu do wygrania książka: „Dobre, małe anioły”. Aby wygrać książkę, należy zadzwonić w niedzielę 14 stycznia o godz. 8.30 do Radia PLUS, podczas audycji „Quizy pani Izy” (tel. do studia 032/232 52 32) i odpowiedzieć na pytanie: Jak ma na imię najmłodszy z apostołów, który nie opuścił Pana Jezusa i stał pod krzyżem? ■



Wigilijne spotkanie w Rusinowicach

Komandosi przy żłóbku

Niepełnosprawne dzieci wraz ze swymi rodzicami. Aktorzy duzi i mali pokazali w Rusinowicach koło Lublińca scenę Narodzenia Pańskiego.

W ośrodku dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej jasełka mają zawsze szczególny wymiar. Tym razem byli nawet żołnierze, którzy pojawili się przy żłóbku nowo narodzonego Jezusa. – Głównodowodzącym tej kompanii był prawdziwy komandos z Lublińca – zdradziła nam reżyserka jasełek siostra Olga. – Poznaliśmy historię prawdziwego Betlejem. Pokazaliśmy jak obecnie wygląda Betlejem, co się tam zmieniło, jak żyją tam chrześcijanie. Pomysł tego widowiska bożonarodzeniowego zrodził się w łączności z nabożeństwami adwentowymi, które w naszym ośrodku prowadzone były wspólnie z „Małym Gościem Niedzielnym” – dodała.

W wigilijnym spotkaniu uczestniczył bp Jan Wieczorek, który przełamał się opłatkiem z niepełnosprawnymi dziećmi i ich rodzicami. – Zyczyłem wiele dobroci ze strony tych, którzy mogą im pomagać, a z drugiej strony wiele, wiele cierpliwości – powiedział nam ordynariusz gliwicki. Podczas wigilijnego spotkania w Rusinowicach wystąpiła znana piosenkarka Antonina Krzysztoń. P.J.



ZDJĘCIA ANTONI WITWICKI

U góry: Imponujące jasełka przygotowały niepełnosprawne dzieci oraz ich rodzice. Poniżej: Prezenty obdarowywał dzieci bp Jan Wieczorek

■ R E K L A M A ■

9 stycznia
godz. 15.00 Bytom, Rynek wystąpią:
Viola Brzezińska
Trąbki Jerycha

Organizatorzy:
GOSC, [Logo], [Logo], [Logo], [Logo]

Sponsorzy:
E+H, [Logo], [Logo]

Patron medialny
[Logo]

wstęp wolny!

Akcja Stowarzyszenia „Podaruj serce”

Solidarność z potrzebującymi

Stowarzyszenie Dobroczynne „Podaruj serce” z Toszka przeprowadziło kolejną zbiórkę darów.

W tym roku dary zbierało 50 osób, w tym 30 wolontariuszy. Wszyscy z dużą na ramieniu czekali na rezultaty, które, jak się okazało, przerosły po raz kolejny oczekiwania. – Zebraliśmy 2300 kg słodyczy oraz suchej żywności – powiedział Grzegorz Gruszką, prezes Stowarzyszenia Dobroczynnego „Podaruj serce”. – Dary te otrzymali Dom Dziecka nr 2 i nr 3 w Gliwicach, Stowarzyszenie „Barka” ze Strzelca Opolskich, DPS w Pilchowicach oraz Zbrosławicach, a także dzieci z Zakładu Opiekuńczo-Wychowawczego w Wojskach.

Osobne paczki zostały również wręczone osobom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej, które mieszkają w tych parafiach, gdzie została przeprowadzona zbiórka. – Nasz telefon został podany w biuletynie i każdy mógł zadzwonić informując nas, kto potrzebuje pomocy – powiedział G. Gruszką.

Świąteczne paczki otrzymały także dzieci, które brały udział w II Przeglądzie Inscenizacji Teatralnych. Przyjechało ponad 80 dzieci z czterech ośrodków: Wojska, Pilchowice, Zbrosławice oraz Sośni-



ARCHIWUM STOWARZYSZENIA

W II Przeglądzie Inscenizacji Teatralnych wzięło udział 80 dzieci, każde otrzymało świąteczną paczkę

cowice. Ich uśmiech i radość były dla darczyńców oraz członków Stowarzyszenia najpiękniejszym podziękowaniem, a dzieci kolejny raz mogły się przekonać, że są ludzkie, którzy o nich pamiętają.

– W imieniu naszych podopiecznych oraz członków Stowarzyszenia chciałbym podziękować wszystkim darczyńcom oraz księżom z parafii: Toszka, Poniszowice, Pławniowice, Tacziszów-Kleszczów, Bojszów-Łączka, Rudno, Rudziniec, Wielowieś, Wiśni-cze, Łubie, Pyskowice (św. Mikołaja), Świebie-Dąbrówka, Kotulin – powiedział Grzegorz Gruszką. – Są ludzie, którzy dają z radością i radość jest dla nich zapłatą. **W.**

Nowi ministranci przyjęci

47 wspaniałych

Podczas Mszy św. do wspólnoty ministranckiej parafii św. Michała Archanioła w Żernicy zostało przyjętych dziewięciu chłopców. Eucharystii, w której uczestniczyli m.in. rodzice żernickich ministrantów, przewodniczył ks. Paweł Ludwig MSF, proboszcz oraz dziekan dekanatu Gliwice Ostropa.

Dziewięciu chłopców rozpoczęło rok próby i przygotowania do ministranckiej służby. Natomiast Jacek Zięba, Kamil Tałaj, Paweł Foit, Adam Makosz, Adam Majnusz oraz Sebastian Garczorz zostali uroczystie dopuszczeni do służby ministranckiej. Trzech ministrantów zostało włączonych do grupy ministrantów starszych. Po Mszy nowo przyjęci ministranci razem

z rodzicami spotkali się przy kawie i ciastku z księdzem proboszczem oraz opiekunem ministrantów br. Wojciechem Grzelakiem MSF. Wspólnota ministrancka parafii w Żernicy liczy aż 47 chłopców. **■**



ARCHIWUM PARAFIALNE

Do Mszy służy w Żernicy 47 ministrantów

GOŚĆ GLIWICKI
gliwice@goscniiedzny.pl

Adres redakcji: ul. Łużycka 1, 44-101 Gliwice
tel./faks 032 230-78-80, skr. poczt. 196
Redagują: ks. Waldemar Packner
– dyrektor oddziału, Klaudia Cwołek, Mira Fiutak

Zapowiedzi

■ KONCERTY KOŁĘD

7 STYCZNIA, GODZ. 16.00, katedra gliwicka – koncert kołęd w wykonaniu Chóru Chłopięcego Pueri Cantores Silesienses i Scholi Cantorum.

7 STYCZNIA, GODZ. 16.00 kościół św. Antoniego (Wójtowa Wieś) – koncert kołęd w wykonaniu chóru Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu.

■ ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE ŚRODOWISK TWÓRCZYCH

7 STYCZNIA, GODZ. 16.00, Centrum edukacyjne Jana Pawła II (przy gliwickiej katedrze) – świąteczne spotkanie z udziałem bpa Gerarda Kusza, połączone z wernisażem wystawy Mirosława Matłosa pt. „Tam, gdzie nie rosną poziomki...” W 10. rocznicę śmierci oraz koncertem kołęd w wykonaniu solistów i muzyków Młodzieżowego Domu Kultury w Gliwicach. Wystawa będzie czynna do 26 stycznia, codziennie od godz. 14.00 do 19.00, oprócz piątków i niedziel.

■ KOŁĘDY ZAŚPIEWA „ŚLĄSK”

7 STYCZNIA, godz. 12.00, kościół św. Jacka w Bytomiu – Msza św., podczas której kołedy zaśpiewa zespół „Śląsk” z Koszęcina.

8 STYCZNIA, godz. 19.00, kościół św. Andrzeja w Zabrze – koncert kołęd.

■ KIK W GLIWICACH

zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 10 STYCZNIA w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych. W programie: godz. 18.05 – nieszpory, godz. 18.30 – Msza św. z homilią i prelekcją o. Włodzimierza Zatorskiego, benedyktyna z Tyńca pt. *Chrześcijańskie Korzenie Europy*.

■ RUCH KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ „ODRODZENIE”

zaprasza na dzień skupienia, który odbędzie się 13 STYCZNIA w parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach. Rozpoczęcie o godz. 9.30, zakończenie Eucharystią o godz. 14.00.

■ **WSPÓLNOTA DZIECI MARYI** zaprasza animatorki na spotkanie, które odbędzie się 13 stycznia o godz. 11.00 w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bytomiu (przy Rynku).

■ XIII CHÓRALNE SPOTKANIA KOŁĘDOWE

14 STYCZNIA – chóry zaśpiewają podczas Mszy i nabożeństw w zabrzańskich kościołach. Więcej informacji w poprzednim numerze gliwickiego GN. Koncert wszystkich chórów odbędzie się o godz. 16.00 w kościele św. Teresy w Zabrze Mikulczycach.